

Rada Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego

Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego

Protokół nr 3

z 3 posiedzenia w dniu 23 września 2024 r.

Obecni:

1. Andrzej Baron
2. Agnieszka Demska-Furgał
3. Zofia Dudek
4. Anna Kubica
5. Marek Spyra
6. Ireneusz Starczynowski

Spóźniony:

1. Bernard Pustelnik

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Starosta p. Łukasz Odelga
- Komendant Miejski PSP w Tychach brygadier p. Wojciech Rapka
- Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut
- Przedstawicielka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego p. Urszula Piekorz (lider Stacji Pogotowia Ratunkowego – Zespołu Ratownictwa Medycznego w Bieruniu)
- Radna p. Krystyna Wróbel

1. Zatwierdzenie porządku obrad Komisji

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poddała pod głosowanie zaproponowany porządek posiedzenia (**zał. nr 1**).

Głosowano w sprawie

Zatwierdzenie porządku obrad Komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (1)

Bernard Pustelnik

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

2. Stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego na terenie powiatu

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka omówił w formie prezentacji multimedialnej stan bezpieczeństwa powiatu bieruńsko-łędzkiego, w tym m.in. ilość i rodzaj interwencji, wykonane czynności kontrolno-ratownicze, działania dotyczące sytuacji powodziowej, podjętych interwencji oraz pomocy powodzianom, jak również działania z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa. Ponadto podziękował za dobre słowo dla strażaków, zrozumienie potrzeb bezpieczeństwa przeciwpożarowego, przekazanie środków finansowych dla strażaków oraz pomoc przy utworzeniu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Bieruniu. Wydruk prezentacji stanowi **zał. nr 2** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał zapytała, jak będzie wyglądała struktura etatowa przy wskazanej ilości 38 etatów JRG w Bieruniu. Czy będą jakieś przekierowania strażaków obecnie pełniących służbę w jednostce w Tychach, czy w procesie rekrutacyjnym

istnieje taka możliwość, aby osoby z OSP na terenie powiatu miały priorytetowe traktowanie z uwagi na to, że znają teren, mają doskonałe doświadczenie i wykszolenie. Dodała, po rozmowach z poszczególnymi członkami OSP, że są obawy jak po powstaniu JRG w Bieruniu będzie wyglądał przydział zadań. Wie, że o przydziałach na bieżąco decyduje dyspozytor, jednak są obawy, że w tych akcjach będą brali udział przede wszystkim druhowie z tej jednostki, a oni będą w jakiś sposób pomijani. Czy rozmawiano o tym, czy takie problemy te osoby zgłaszały.

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka odpowiedział, że temat dotyczący rozdysponowania został już w ubiegłym roku podniesiony i wytłumaczony podczas kampanii sprawozdawczej w jednostkach OSP. W kontekście dysponowania jednostek OSP do zdarzeń nic się nie zmienia. Były to rozmowy prowadzone indywidualnie i gremialnie, i nie ma żadnego zagrożenia, jeżeli ktoś jeszcze jest nieuspokojony, to komendant zaprasza do siebie i wytłumaczy jak to będzie wyglądało. Odnośnie procesu rekrutacji, oczywiście chcieliby aby w większości stanęli strażacy z OSP, bo mają oni wtedy większą ilość punktów preferencyjnych, niestety w rozporządzeniu nie ma już punktów preferencyjnych dla osób, które zamieszkują teren, gdzie prowadzona jest rekrutacja. W planie jest 38 etatów w JRG w Bieruniu: dowódca, z-ca dowódcy oraz strażacy zmianowi wyjeżdżający do działań. Codziennie w służbie będzie 8 strażaków, będą to 2 lub 3 samochody gaśnicze. Zapewnił, że część osób z naboru na pewno trafi do Bierunia a część do miasta Tychy, tak żeby sami „świeży” strażacy nie trafili tylko do jednej z tych dwóch jednostek. Nadmienił, że ma to zaplanowane i zaakceptowane przez Komendanta Wojewódzkiego, więc pomysł na to jest i będzie to optymalne rozwiązanie.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał w nawiązaniu do ostatnich wydarzeń na Dolnym Śląsku i przeprowadzanymi dużymi akcjami ratowniczymi - dało się zauważyć, że brakuje rąk do pracy i bardzo często państwowe jednostki opierają się na pomocy z OSP a nawet na cywilnej pomocy. Chciałaby zwrócić uwagę na potrzeby prowadzenia akcji promocyjnej, uważa, że dobrym pomysłem byłoby wdrażanie pewnych projektów, inicjatyw do szkół, czy organizowanie obozów strażackich. Takie działania na terenie naszego powiatu już się dzieją, ale warto byłoby się nad tym zastanowić, bo tak jak powiedziała, przy dużych akcjach rąk do pracy brakuje. Zapytała, czy PSP rozważa angażowanie się w społeczne ochotnicze straże, czy realizuje takie projekty. Ponadto zapytała o punkt w sprawozdaniu odnośnie warunkowych stanowisk w przypadku naruszeń, często uzasadniane jest koniecznością wywiązywania się przez inwestorów

z realizacji inwestycji, otrzymania dofinansowania. Poprosiła o odpowiedź jak wygląda procedura, co się dzieje z tymi warunkowymi stanowiskami, jak wygląda realizacja stwierdzonych naruszeń.

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka odpowiedział, że jeżeli waga problemu jest nie duża, można wydać stanowisko pozytywne z tzw. uwagą, która w treści uzasadnienia jest szczegółowo opisywana, jeżeli w ocenie kontrolujących będących na miejscu, co stwierdzone jest w protokole, nie wpływa to na obniżenie poziomu bezpieczeństwa. Mając na uwadze cały proces inwestycyjny, bo zdajemy sobie sprawę, że negatywnym stanowiskiem cała budowa byłaby zamknięta, bo wykonawca nie zdążył dostarczyć np. drzwi przeciwpożarowych, a wiemy o tym, że zostały zamówione, bo mamy do wglądu zamówienie, oświadczenie kierownika budowy potwierdzające, że te drzwi będą zamontowane i dopiero potem ten dany obiekt, lokal czy pomieszczenie będzie zaczynało pełnić swoją funkcję, takie oświadczenie nam złoży. Dodatkowo jeszcze poinformuje nas, bo tak zawsze jest, o wykonaniu warunków z tej decyzji, no to jest sprawa czysta. Tylko i wyłącznie w niewielkich obszarach mogą wydać decyzję warunkową, zawierającą bardzo konkretne uzasadnienie w dokumentach oraz złożone oświadczenie przez kierownika budowy jako osoby odpowiedzialnej, ale nie do wszystkich spraw i tematów.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgal wyjaśniła, że jej pytanie wynikało z tego, że spotkała się z opinią priorytetowego traktowania. Chciałaby również, aby Komendant odniósł się jeszcze do tych akcji promocyjnych, jak zachęcać, czy ma jakieś pomysły, może już gotowe projekty, które będą wdrażane.

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka odpowiedział, że jeżeli chodzi o aktywizację młodych ludzi, którzy stanowiąliby tzw. narybek do młodzieżowych drużyn pożarniczych, pierwszeństwo dierżą OSP. Oni wiedzą, przez udział w turniejach wiedzy pożarniczej, prelekcje w szkołach, jak zainteresować ludzi, którzy potem przychodzą na zbiórki. KM PSP w Tychach również prowadzi dużo akcji promocyjnych. Jednostki OSP na terenie powiatu są bardzo aktywne i nie ma problemu z gotowością, czy zapewnieniem osób do wyjazdu.

Radny p. Ireneusz Starczynowski zapytał, czy interwencje chemiczne są interwencjami zdarzeń drogowych, utylizacji płynów. Czy były jakieś bardziej drastyczne sytuacje jak np. parę lat temu w Imielinie spłonął zakład, w którym były środki chemiczne, trujące, wydobywające się i stwarzające zagrożenie dla mieszkańców.

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka odpowiedział, że te zdarzenia są skutkiem usuwania plam ropopochodnych bądź innych płynów eksploatacyjnych z jezdni, ale niestety są zakatalogowane jako zagrożenie chemiczno-ekologiczne. Komendant pamięta, o którym zdarzeniu powiedział radny, było to ok. 15 temu. Na szczęście takich zdarzeń na terenie powiatu nie mieliśmy, jest to też po części konsekwencja działań prewencyjnych i pryncypialnego podejścia kontrolujących do tego zagadnienia.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron zwrócił uwagę, że przybywa pojazdów o napędzie elektrycznym, takich jak hulajnogi, rowery, samochody. Zapytał, czy jako jednostka są przygotowani do gaszenia takowych, gdyby się zapaliły. Z doniesień medialnych wiemy, że w ubiegłym roku były dwa pożary mieszkań w Tychach od hulajnogi, w tym była jedna ofiara śmiertelna, z tego co pamięta. Na szczęście pożaru samochodu u nas nie było, ale ogólnie tak i nie jest to taka prosta sprawa, bo w przypadku samochodu napędzanego silnikiem tradycyjnym sobie z tym poradzą, natomiast tu już jest inna specyfika, dotychczasowe metody nie wystarczają. Z tego co wie, niektóre jednostki wyposażone są w tzw. wanny do topień do takich pojazdów, bo tradycyjnymi metodami nie da się ich ugasić.

Komendant Miejski PSP w Tychach bryg. Wojciech Rapka odpowiedział, że tematem przewodnim szkoleń strażaków na ten rok jest taktyka działań gaśniczych z odnawialnymi źródłami energii, w tym między innymi z pojazdami elektrycznymi. Strażacy są przygotowani do działań, ponieważ taktyka gaszenia niespecjalnie różni się od gaszenia zwykłego samochodu. Oczywiście przebieg pożaru jest inny, bardziej dynamiczny. Nie ma problemu, gdy pożar jest na terenie otwartym, na drodze, to jest sprawa prosta. Natomiast problem jest w przypadku garaży podziemnych bądź wiaty, czy garażu w domu prywatnym, wtedy przebieg jest intensywny. Jeżeli chodzi o tzw. wannę, to w tej chwili taktyka strażaków w zachodniej Europie wskazuje, że nie topią oni tych samochodów w wannach dlatego, że proces utylizacji wody pogaśniczej jest bardzo skomplikowany, kosztowny i niosący za sobą spore zagrożenie chemiczno-ekologiczne. Wzorem państw dalekiego wschodu przyjmuje się taktykę, że taki pożar należy wypalić, ponieważ jest mniejszy skutek zagrożenia ekologicznego. Na początku był duży optymizm i kupowanie tych specjalnych wanień gaśniczych, najbliższe są w Częstochowie i w Krakowie, niestety dostali zakaz ich użytkowania przy działaniach ratowniczo-gaśniczych. KM PSP w Tychach ma na swoim wyposażeniu szwedzkie urządzenie tnąco-gaśnicze, które wodą ze ścierniwem potrafi przebić

ogniwo litowo-jonowe i wprowadzić środek gaśniczy pod dużym ciśnieniem, więc nie ma wtedy zagrożenia porażenia prądem elektrycznym od tych ogniw. Uważa, że są w miarę dobrze przygotowani do takich pożarów.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poddała stanowisko komisji o pozytywnym zaopiniowaniu sprawozdania dot. „Stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego za 2023 rok” pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Pozytywne zaopiniowanie sprawozdania nt. Stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (1)

Bernard Pustelnik

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

W dalszej kolejności:

Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut omówił w formie prezentacji multimedialnej zadania zrealizowane przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach, w tym wykonanie prac utrzymaniowych i konserwacji w korytach cieków oraz wykonanie konserwacji (utrzymanie) wałów przeciwpowodziowych na terenie działania Zarządu Zlewni w Katowicach – obszar działania Nadzoru Wodnego w Bieruniu oraz przedstawił obecną sytuację popowodziową na terenie powiatu. Wydruk prezentacji stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji P. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że jest rozczarowana nieobecnością przedstawiciela Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach, bo jak wiadomo tematy powodziowe są dla Bierunia szczególnie istotne. Pamiętamy co działo się w 1997 r. i w 2010 r. Poprosiła o szczegółową odpowiedź na pytanie dotyczące przedstawionego jednego z zadań składającego się z czterech elementów, zgłoszonego do dofinansowania. Zapytała na jakim etapie są te wnioski, czy są na etapie oceny formalnej, merytorycznej, czy zostały już ocenione. W szczególności poprosiła o wyjaśnienie zadania dotyczącego wału przeciwpowodziowego rzeki Gostynki na metrze od 3000 – 4200, ponieważ widzimy odcinek 4200, a dokładnie rok temu na komisji bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Bieruniu był ten temat poruszony. Wtedy wszyscy radni byli zaskoczeni faktem, że tam pozwolenie wodno-prawne upłynęło, w związku z czym ten bardzo istotny odcinek nie mógł znaleźć się w zadaniach do dofinansowania. Poprosiła o szczegółowe wyjaśnienie co się stało z tym odcinkiem, czy jest pozwolenie wodno-prawne, czy podjęto jakieś prace, kto tak naprawdę za to odpowiada i co dalej będzie się działo z tym zadaniem.

Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut odpowiedział, że przedstawi to pokrótce, ponieważ prowadzenie inwestycji nie jest zadaniem Nadzoru Wodnego w Bieruniu. Zadanie to prowadzi Zarząd Zlewni w Katowicach, a przedstawiona przez niego informacja jest uzyskana od Zarządu Zlewni. Te cztery zadania przeszły wstępną weryfikację i są w trakcie aktualizacji kosztorysów inwestycyjnych. Odnośnie rzeki Gostynki - na metrze od 3000-4200 projekt ten stracił pozwolenie wodno-prawne. Poprosił, aby przewodnicząca zwróciła się pisemnie do Zarządu Zlewni, aby to wytłumaczyli, ponieważ nie wie jak dalej jest to procedowane, jak wspomniał, to nie jest w jego kompetencji, przekazał tylko informację.

Starosta p. Łukasz Odelga poinformował, że jest po spotkaniach z wójtami i burmistrzami, po których doszli do wniosku, że wspólnie wystąpią do dyrektora Wód Polskich z zapytaniami ich nurtującymi, dotyczącymi wszystkich gmin, żądając odpowiedzi na piśmie. Podpisane przez wszystkich wójtów, burmistrzów pismo zostanie radnym udostępnione. Jednym z tych zagadnień

jest kwestia utraty pozwolenia wodno-prawnego. Dodał, że należy zadać pytanie, czy ta dokumentacja całkowicie przypadła, czy ewentualnie opracowując nowe pozwolenie wodno-prawne, można w jakiś sposób je uratować. W związku z tematem na komisji i sesji związanym z aktualną sytuacją stanu wód i meteo, chcą podjąć stanowisko, za którego sporządzenie odpowiedzialny jest członek zarządu p. Andrzej Baron. Przedstawi on główne założenia oraz trzeba będzie podjąć decyzję do kogo i w jakiej formie będą je kierować. Zakładając sukces przy Feniksie, przy którym wniosek jest dobrze opracowany i oceniany przez gremium dokonujące tej weryfikacji i jest duża szansa na pozyskanie środków, pozostanie nam odcinek niezmodyfikowanych wałów Gostynki. Będzie to taka wyrwa w wale, w stosunku do wysokości, które są projektowane, na pewno będzie to budzić niepokój, po ewentualnej realizacji, tak więc tego tematu nie zostawia.

Członek Zarządu p. Marek Spyra zapytał odnośnie dwóch przedstawionych raportów: jeden raport jest z Nadzoru Wodnego w Pszczynie, drugi z Nadzoru Wodnego w Bieruniu. Z czego to wynika, że dostajemy oba.

Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut odpowiedział, że w wyniku reformy w lipcu 2017 roku zostało uchwalone nowe prawo wodne, powstała nowa jednostka Wody Polskie z połączenia Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnych i byłych wojewódzkich Zarządów Melioracji. Do 31 grudnia 2017 roku Zarządy Melioracji funkcjonowały w granicach administracyjnych powiatów, województw, a RZGW jako odrębne jednostki, zajmujące się administracją większych rzek. Od 1 stycznia 2018 roku funkcjonuje podział na zlewnie. Nadzór Wodny w Bieruniu funkcjonuje w dwóch województwach, na zlewni Małej Wisły, a konkretnie na zlewniach Gostynki, Mlecznej i częściowo Przemszy. Gmina Bojszowy jest podzielona umownie, część przynależy do rzeki Pszczynki (Nadzór w Pszczynie), a część jest w Bieruniu. Dodał, że w ubiegłym roku poddano konserwacji obwałowanie rzeki Pszczynki, w tym roku również już to zostało zrobione.

Członek Zarządu p. Marek Spyra stwierdził, że jeśli dobrze zrozumiał, to powiat bieruńsko-łędzki po części podlega pod Państwowe Gospodarstwo Wodne Nadzór Wodny w Pszczynie oraz Nadzór Wodny w Bieruniu. Po dokonaniu dokładnej analizy, że całe to sprawozdanie piękne kwoty nam pokazuje, natomiast z jego analizy wynika, że Nadzór w Bieruniu obsługuje teren zamieszkiwany przez 1 mln 113 tys. osób, Pszczyna 716 tys., łącznie 1 mln 829 tys. osób. Na 1 mln 829 tys. mieszkańców Wody Polskie wydały w 2023 roku kwotę 3 mln 452 tys., tj. 1,88 zł

na mieszkańca. Tak wygląda wartość bezpieczeństwa w Polsce, z przedstawionych przez kierownika danych.

Wicestarosta p. Zofia Dudek zapytała, kto wydał pozwolenie na wyburzenie mostku na Przyrwie w Lędzinach Zamościu. Z tego co wie znajdujący się tam przepust został rozebrany, a mieszkańcy dopytują, czy rozebranie go było konieczne.

Starosta p. Łukasz Odelga odpowiedział, że taką decyzję podjął Komendant Miejski PSP w Tychach z uwagi na fakt, że groziło zalaniem pierwszych posesji i jedynym wyjściem na piętrzącą się wodę było rozebranie tego przepustu. Prawdopodobnie był to obiekt nielegalny. W przeciągu 24 godzin był efekt wyraźnej poprawy sytuacji na ul. Zamkowej, sama droga, po której przelewała się woda została osuszona, cała woda praktycznie wróciła do koryta, schodząc do rzeki Mlecznej.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron przyznał, że szkoda iż nie ma obecnego przedstawiciela Zarządu Zlewni w Katowicach, ponieważ moglibyśmy wtedy zapytać, dlaczego w ostatnich latach nic nie robiono w kontekście podwyższenia wałów. Bieżące utrzymanie jest potrzebne, ale to nam bezpieczeństwa nie zapewni. Coś tam robi się z przepustami i dobrze, bo niektóre pamiętają lata 60-70 ubiegłego wieku, natomiast nam jest potrzebne konkretne działanie. Po ostatniej powodzi w 2010 roku, zrobiono jedynie lewostronny odcinek od DK 44 w kierunku Przemszy, który wyremontowano chyba z 5 lat temu i na tym działania się skończyły. Uważa, że jest nie do wytłumaczenia dopuszczenie do tego, żeby skończyło się pozwolenie wodno-prawne na pewne inwestycje, remonty. Z tego co wie, wystarczyło tylko „wbijć łopatę”, założyć dziennik budowy i można by było to kontynuować, a obecnie całą procedurę trzeba zaczynać od nowa. Biorąc pod uwagę tragiczne skutki jakie przyniosła powódź naszemu powiatowi w 1997 r. w 2010 r., Rada Powiatu podejmowała kilkakrotnie uchwały i stanowiska kierowane do odpowiednich służb, osób odpowiedzialnych za te działania, niestety nie przyniosło to żadnych rezultatów, skończyło się na bieżącym utrzymaniu. Straty spowodowane przez ówczesną powódź szły w setki milionów złotych, gdyby pieniądze przeznaczone na likwidację skutków wywołanych przez powódź, przeznaczono na remont wałów można by było temu zapobiec. Dodał, że należy dziękować, że ostatnie opady deszczu jakie miały miejsce, były u nas niezbyt duże, a już tak poziom wody na ciekach wodnych i w rzekach przebiegających przez nasz powiat był bardzo wysoki. Nie wyobraża sobie, gdyby doszło do takich opadów jak było na Dolnym Śląsku i opolskim, prawdopodobnie

przeżywalibyśmy tragedię i traumę z powodzi 1997 i 2010 roku. Dobrze by było, gdyby do świadomości decydentów dotarło to, że według starej zasady lepiej jest zapobiegać niż leczyć. Jeżeli chodzi o utrzymanie, to zapomniano o potoku, który jest chyba w gestii Nadzoru jak Przyrwa, gdzie ewidentnie widać, że nie było tam koszone. Uważa, że gdyby ten potok był utrzymany w odpowiedniej przepustowości, być może ta woda zesłaby szybciej, a przez to, że był zarośnięty trawą i porostami, woda miała utrudniony przepływ.

Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut odpowiedział, że na wiosnę koszony był ciek Przyrwa (Ławecki), był w pierwszej kolejności przeznaczony do konserwacji. Jednak ze względu na warunki pogodowe jakie były w Bielsku, środki zostały przesunięte i dopiero teraz jest w takcie procedury przetargowej. Odnosząc się do fali wezbraniowej, to zbiornik w Goczałkowicach przejął znaczną część fali wezbraniowej. To, co przyszło do powiatu było już za zbiornikiem w Goczałkowicach, przyszło z Iłownicy, Wapiennicy i z Białej, plus Pszczyńska, gdzie w kilku miejscach były już przelania zbiornika Łąka. Boczne przelewy działały już maksymalnie. Jak pojawił się wysoki stan na Wiśle, to właśnie Pszczyńska z tymi trzema rzekami to robiła. Nadmienił, odnośnie inwestycji, że to nie jest jego zadanie.

Członek Zarządu p. Marek Spyra stwierdził, że Nadzór Wodny jest instytucją tylko papierową, nie mającą żadnego przełożenia na bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, jej działania są tak naprawdę zerowe w tym kraju. Przypomniął, że w ubiegłym roku pytał kierownika o to w jaki sposób prowadzone jest wykaszanie rowów, na tzw. międzywałach oraz w jaki sposób zachowują bezpieczeństwo powodziowe, skoro tylko raz w roku koszą wały. Nie spotkał się z sytuacją, żeby ktoś we wrześniu ogłaszał przetarg, czyli do samego koszenia trawy dojdzie w październiku albo jeszcze później, bo będą musieli jeszcze umowę podpisać. Dwa razy w roku to powinno być takie minimum, pan kierownik powiedział tak, że to wystarcza, no i to się wszystko mści. Mówienie do instytucji, którą pan kierownik reprezentuje, to jest jak „grochem o ścianę”, szkoda naszych nerwów i czasu. Uważa, że musimy wypowiedzieć swoje stanowisko głośno, jako wszystkie gminy na zewnątrz, dużo wyżej a nie do Nadzoru.

Radny p. Ireneusz Starczynowski zapytał o zaplanowane zadanie dotyczące wykonania konserwacji wałów przeciwpowodziowych na cieku Imielinka, Chodzi o stwierdzenie „wraca dwustronnym obwałowaniem na terenie miasta i gminy Chełm Śląski”. W większości Imielinka przepływa przez Imielin. Kto dba o ten pierwszy etap na terenie Imielina, bo jak do tej pory

wszystko tam jest zadbane, ciek ma prawidłowy przepływ wody. Czy to leży już teraz w gestii miasta Imielina, czy jakieś środki od Nadzoru w Bieruniu wpływają na to zadanie, ponieważ w sprawozdaniu nie ma żadnej informacji. Czy tam wymagało to rzeczywiście takich poważnych inwestycji, jak mechaniczne wykaszanie porostów, ręczne koszenia trawy, wygrabianie liści. Są to rzeczy, które można by było przeprowadzać na terenie całego ciek, na terenie Imielina i Chełmu Śląskiego.

Kierownik Nadzoru Wodnego w Bieruniu p. Marek Sygut poinformował, że w Wodach Polskich jest procedura, gdzie w pierwszej kolejności konserwowane są wały przeciwpowodziowe i zbiorniki wodne. Imielinka została w 2004-2005 roku przełożona przez KWK Piast ze względu na szkody górnicze. Nowe koryto jest obwałowane i w ramach robót była prowadzona konserwacja na odcinku 1295 m. Co roku składa zapotrzebowanie, a tyle co środków otrzymuje, tyle może wykonać, w sprawozdaniu pokazał ile zapotrzebował odcinków do konserwacji. Zgadza się z wypowiedzią pana Spyry, że to powinno być wcześniej wykonane, ale jak nie wykosi tego nawet na jesień, to pomosty w ciekach zostaną na zimę przez śnieg przywalone i przepustowość tego koryta jest mniejsza. Wykonanie koszenia na jesień, jeżeli przez cały rok nie otrzymywał środków, to też jest dla niego cel, że może na wiosnę sprawdzić w jakim stanie technicznym jest koryto czy obwałowanie. Odnosząc się do ciek, Imielinka, na dużych odcinkach ciek, są albo były prowadzone roboty w ramach usuwania szkód górniczych przez kopalnię, w przyszłym roku będzie robiony dalszy odcinek tej konserwacji. Dodał, że będzie przebudowany przez Kopalnię Piast-Ziemowit podwójny, duży przepływ ok. 100 m, ponieważ w wyniku osiadania szkód podtapiał teren. Ponadto co jakiś czas usuwane są tamy bobrowe. Zajmuje się tym oddział kopalni Ziemowit, przebudowa tego przepusty też miała być wykonana w tym roku, czeka na odpowiedź z ich strony w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał biorąc pod uwagę, że pan kierownik nie odpowiada za inwestycje, ponieważ nie są w jego kompetencji, a w tym sprawozdaniu zobaczyliśmy, że mówimy cały czas o konserwacji, a tak naprawdę interesują nas inwestycje, poprosiła kierownika, aby na przyszłą sesję dowiedział się, jakie mają zostać zaplanowane inwestycje. Konserwacje i remonty oczywiście są ważne, ale byłaby wdzięczna za przedstawienie przede wszystkim informacji dotyczących inwestycji. Nawiązała do sytuacji powodziowej w 1997 r. i w 2010 r., była wolontariuszką, była na wałach, rozdawała ludziom posiłki, pożywienie i materiały pierwszej pomocy. Minęła już dekada, minęły prawie dwie dekady, a my tak naprawdę

nie mamy 60-70% inwestycji, których potrzebujemy, które zagwarantowałyby bezpieczeństwo naszym mieszkańcom. Stwierdziła, że jest oburzona z powodu nieobecności przedstawicieli RZGW. Odnośnie stanowiska, o którym mówił pan Andrzej Baron i biorąc pod uwagę, że w sprawozdaniu Nadzór Wodny powołuje się na art. 250 ust. 10, to my powinniśmy wykorzystać art. 250 ust. 12, jeśli trzeba będziemy podejmować co rok uchwały, które będą przedstawiały zadania istotne z punktu widzenia naszego powiatu. Pismo jest ważne i zostanie wysłane, aby pokazać że wszystkie samorządy mówią jednym głosem. Zastanawia się, czy nie podjąć jeszcze uchwały, która będzie pokazywała istotne problemy w gospodarowaniu wodami w naszym powiecie. Taką uchwałę można by przygotować na najbliższą bądź kolejną sesję.

Starosta p. Łukasz Odelga odpowiedział, że jeżeli będzie tylko taka wola komisji, a uważa, że to wystarczające przedstawicielstwo Rady Powiatu, taka uchwała zostanie przygotowana. Jeżeli będzie to możliwe, nastąpi to jeszcze w tym miesiącu, w przypadku gdyby stopień złożoności tematów do zawarcia w tej uchwale był szerszy, uważa, że miesiąc październik też będzie odpowiedni do jej podjęcia. Nawiązał do sytuacji na zbiorniku w Goczałkowicach, tym razem zrobiony tam zapas wystarczył, aby fala wezbraniowa i jej oddziaływanie na nasz powiat, nasze gminy, nie był na tyle niebezpieczny, aby stworzyć jakieś przelania przez wał, czego się obawialiśmy. Uchroniło nas to od gorszych skutków powodzi, uważa, że dobrze to zadziałało. Znaczenie miało również posiadanie monitoringu powodziowego w czterech punktach powiatowych i w czterech punktach gminy Bieruń. W sumie osiem punktów pomiarowych dawało obraz aktualnej sytuacji oraz możliwość symulacji pewnych zachowań w podnoszeniu się lub opadaniu wody, co znacznie ułatwiało podejmowanie działań, chociażby w zamknięciu mostu na ul. Krupniczej. Monitoring powodziowy sprawdził się, dając nam obraz aktualnej sytuacji u nas i poza powiatem, więc warto w takie rozwiązania inwestować, mając na względzie zabezpieczenie mieszkańców i naszego dobytku.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał przedstawiła propozycję stanowiska: Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Bieruniu oraz w Pszczynie, jednocześnie w związku z faktem, że powiat bieruńsko-lędziński został tragicznie doświadczony przez żywioł w 1997 r. oraz w 2010 r. a PGW Wody Polskie nie zrealizowało do dnia dzisiejszego inwestycji gwarantujących bezpieczeństwo mieszkańców, wnioskuje do Zarządu o przygotowanie projektu uchwały dot. istotnych dla powiatu bieruńsko-lędzińskiego problemów gospodarowania wodami, z podkreśleniem znaczenia realizacji

kluczowych inwestycji, które niezbędne są dla poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego na terenie powiatu bieruńsko-lędzkiego oraz w związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji poddała je pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Bieruniu oraz w Pszczynie, jednocześnie w związku z faktem, że powiat bieruńsko-lędzki został tragicznie doświadczony przez żywioł w 1997 r. oraz w 2010 r. a PGW Wody Polskie nie zrealizowało do dnia dzisiejszego inwestycji gwarantujących bezpieczeństwo mieszkańców, wnioskuje do Zarządu o przygotowanie projektu uchwały dot. istotnych dla powiatu bieruńsko-lędzkiego problemów gospodarowania wodami, z podkreśleniem znaczenia realizacji kluczowych inwestycji, które niezbędne są dla poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego na terenie powiatu bieruńsko-lędzkiego

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (1)

Bernard Pustelnik

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że stanowisko Komisji zostało przyjęte jednogłośnie.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron odczytał propozycję stanowiska Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzkiego w sprawie zabezpieczenia przeciwpowodziowego powiatu.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poddała projekt stanowiska Rady Powiatu pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Projekt stanowiska Rady Powiatu w sprawie zabezpieczenia przeciwpowodziowego powiatu w treści stanowiącej **zał. nr 4** do protokołu.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (1)

Bernard Pustelnik

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt stanowiska Rady Powiatu w sprawie zabezpieczenia przeciwpowodziowego powiatu.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poddała protokół nr 2 z 19.08.2024 r. pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (5)

Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Andrzej Baron

BRAK GŁOSU (1)

Bernard Pustelnik

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że protokół z posiedzenia komisji został przyjęty większością głosów.

4. Sprawy bieżące, wolne głosy i wnioski

a) informacja w sprawie funkcjonowania systemu ratownictwa medycznego w powiecie bieruńsko-lędzińskim

Starosta p. Łukasz Odelga przedstawił sytuację funkcjonowania ratownictwa medycznego w powiecie. Wymienił podstawowe problemy związane ze zdjęciem karetki zespołu specjalnego i przekwalifikowania jej na zespół podstawowy oraz z oddelegowaniem karetki do Tychów na czas prowadzonego remontu przychodni w Lędzinach.

Przedstawicielka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach p. Urszula Piekorz

przedstawiła sytuację ratownictwa medycznego w powiecie, zakres jego funkcjonowania oraz przyczyny przekwalifikowania i zmian składów osobowych zespołów ratowniczych. Nadmieniła, że ze strony WPR są starania, aby powstał trzeci zespół w Międzyrzeczu na terenie Gminy Bojszowy a wykazanie poparcia od strony starostwa byłoby mile widziane.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poprosiła, aby Starosta odniósł się do tematu oraz zaproponowanych przez p. Urszulę Piekorz rozwiązań, które nie są dla nas zbyt satysfakcjonujące. Mieszkańcy powiatu czuliby się bezpieczniej mając zespoły z lekarzami, prosi Starostę o przedstawienie stanowiska Zarządu.

Starosta p. Łukasz Odelga odpowiedział, że Zarząd będzie walczył o trzeci zespół ratowniczy. Odnośnie lokalizacji, na chwilę obecną posiadają deklaracje z gmin Bojszowy oraz Imielin. Biorąc pod uwagę analizę przedstawianą wielokrotnie przez Komendanta Miejskiego PSP w Tychach, należy wziąć pod uwagę czas dojazdu karetki. Powstanie drogi ekspresowej S1, nowy układ drogowy na pewno przyczyni się do jej skrócenia. Dodał, że jeżeli stanowisko Rady Powiatu może wzmocnić starania do powstania trzeciego zespołu pogotowia, na pewno takie stanowisko przygotują, po uprzednim dokonaniu analizy lokalizacji, obiektu, drogi dojazdu jak i zakresu funkcjonowania.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał zapytała jak wygląda procedura ewentualnego uruchomienia takiego zespołu, ile to trwa.

Przedstawicielka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach p. Urszula Piekorz odpowiedziała, że procedura utworzenia nowego zespołu jest w kwestii Wojewody. W przypadku wyrażenia zgody przez Wojewodę jest podpisywana umowa z NFZ.

Członek Zarządu p. Marek Spyra poinformował, że w posiadanej przez niego interpelacji poselskiej wyraźnie pisze, że za sytuację modelową uznaje się 15 tys. mieszkańców na jedną karetkę, a w tej chwili w powiecie mamy dwie karetki na 60 tys. mieszkańców, natomiast Tychy posiadają 120 tys. mieszkańców i cztery karetki. Analizując sytuację powierzchniową, w Tychach powierzchnia jest dwa razy mniejsza niż powiat bieruńsko-lędziński, co skutkuje czasem dojazdu. W naszym przypadku dochodzi bezspornie fakt, że karetka przy „Ziemowicie”, po otwarciu węzła przy S1, z pewnością wielokrotnie będzie wysyłana, czy to na trasę, czy do innych gmin, czas dojazdu będzie ekstremalnie wygodny dla dyżurnego, bo wszędzie będzie mogła dojechać w krótkim czasie. Zapytał, czy na sesji też będzie przedstawiciel z WPR, czy będziemy w dalszym kontakcie. Zdaje sobie sprawę, że Wojewoda podejmuje decyzje, ale duże znaczenie ma głos dyrektora. Była duża medialna dyskusja w Łędzinach, wycofanie karetki wywołało oburzenie mieszkańców, nie do końca przeprowadzono procedurę związaną z remontem, ponieważ można

było znaleźć inne miejsce. Oczekiwałyby, aby w najbliższym czasie wypracować jakąś wspólną formę kontaktu pozwalającą nam ustalić, czy ta trzecia karetka będzie, w jakim czasie będzie to w ogóle możliwe. Budowa S1 będzie trwała, mamy drogi wojewódzkie, krajowe i powierzchniowo rozległy powiat i ewidentnie widać, że te dwie karetki nie wystarczają. Dodał, że chcą nadać priorytet temu tematowi.

Przedstawicielka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach p. Urszula Piekorz odpowiedziała, że jeżeli ze strony powiatu jest taka potrzeba, to oczywiście z ich strony nie widzi problemu, żeby być w stałym kontakcie, bądź na sesji rady, bądź kierownik zarządzający rejonem w Tychach, Bieruniu, Lędzinach i w Pszczynie, będzie się kontaktował, czy uczestniczył w sesji, wtedy te potrzeby będą rozwiązywane na bieżąco. Ze swojej strony obiecała, że wszystko przekaże dyrektorowi.

Członek Zarządu p. Marek Spyra dodał, że przyjęto taką zasadę, że ze wszystkimi współpracującymi instytucjami państwowymi jak Wody Polskie, Straż Pożarna, Policja, działającymi na terenie powiatu co roku prowadzimy dyskusje, ponieważ wymiana informacji jest bardzo ważna. Rozumie, że to nie jest łatwa decyzja w kontekście znalezienia środków, bo każdy by chciał mieć dodatkowe pogotowie. Nie wie, czy mogą dzisiaj zostać poinformowani ile kosztuje uruchomienie, jaki w ogóle jest budżet kolejnego pogotowia, bo jakaś ilość etatów jest tam przewidziana, jakieś koszty są ponoszone. Z tego co wie, to WPR posiada 174 karetki w województwie śląskim i zapewne uśrednione koszty są znane. Dodał, że chcą ten temat ruszyć dalej i potrzebują więcej informacji ze strony WPR.

Przedstawicielka Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach p. Urszula Piekorz w odniesieniu do kosztów odpowiedziała, że w tej kwestii będzie się wypowiadał dyrektor. Jeżeli zgłoszona zostanie taka chęć, to dyrektor na następne spotkanie przygotowuje się i przedstawi te informacje. Koszty są po stronie NFZ, który podpisuje umowę z WPR i przekazuje środki na utrzymanie zespołu.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że jako komisja, jako rada nie mogą na WPR nic wymóc, ale będą bardzo wdzięczni za współpracę, przygotowanie wszystkich analiz związanych z kosztami, rozmowy na ten temat i uwzględnienie priorytetów powiatu. Tyle co mogą zrobić to oczywiście przegłosować stanowisko. Poprosiła, w miarę

możliwości o szybki kontakt, ponieważ jest to ważny temat, dlatego w tej sprawie będzie się kontaktować z WPR już tak operacyjnie.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał przedstawiła propozycję stanowiska: Komisja pozytywnie opiniuje działania Zarządu Powiatu mające na celu uruchomienie kolejnego zespołu ratowniczego oraz w związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji poddała stanowisko pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Komisja pozytywnie opiniuje działania Zarządu Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego mające na celu uruchomienie kolejnego zespołu ratowniczego

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Bernard Pustelnik

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja jednogłośnie przyjęła stanowisko.

b) stanowisko i wnioski z objazdowego posiedzenia Komisji w dniu 19.08.2024 r.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał przedstawiła propozycję stanowiska oraz wniosków komisji wynikających z objazdu szkół powiatowych podczas posiedzenia komisji w dniu 19.08.2024 r.

Wobec braku uwag do treści stanowiska, Przewodnicząca Komisji poddała stanowisko pod głosowanie.

Głosowano w sprawie

Stanowisko: Po dokonanych (w dniu 19.08.2024 r.) objeździe obiektów placówek oświatowych prowadzonych przez powiat bieruńsko-łędziński, mając na uwadze treść przedstawionych materiałów pisemnych, a także zakres przeprowadzonych rozmów z dyrekcją szkół, Komisja pozytywnie opiniuje stan przygotowania placówek oświatowych do roku szkolnego 2024/2025.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Bernard Pustelnik

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja jednogłośnie przyjęła stanowisko.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał otworzyła dyskusję nad zaproponowanymi trzema wnioskami.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron stwierdził, że wniosek jest słuszny, tylko trzeba wziąć pod uwagę oczywiście oszczędności energetyczne, ujęcie wody deszczowej itd. Dodał, że w tej chwili będzie realizowana część tego wniosku w PZS w Lędzinach, gdzie zostanie zamontowane urządzenie do kompensacji mocy biernej, co pozwoli zaoszczędzić opłaty jakie z tego tytułu są ponoszone wobec dostawcy. Koszt zamontowania tego urządzenia zwróci się praktycznie po roku. Zostanie również zrealizowana inwestycja wymiany instalacji łącznie z oświetleniem na sali gimnastycznej. Jeżeli chodzi o termomodernizację - wszystkie budynki są docieplone, posiadają wymienione okna, które mają już niestety po kilkadziesiąt lat i należałoby je wymienić, bo nie spełniają obecnych norm. Z tego co się zorientował, koszt jednego audytu to ok. 7 tys. zł netto. Należałoby się nad tym zastanowić, bo sami nie jesteśmy w stanie udźwignąć, modernizacja jednego obiektu wahałaby się w granicach kilku milionów. Zarząd obecnie analizuje tę sprawę, czy zlecać audyt energetyczny, bo po jego zleceniu trzeba przystąpić już do działania. Jeżeli chodzi o zagospodarowanie deszczówki, to w LO w Bieruniu jest taka możliwość, bo tam jest ujęcie deszczówki, które idzie do kanalizacji deszczowej, gminnej. Można by wykorzystać byłe szambo, ale jest tam różnica poziomów. Trzeba by było to przebudować, z tego co orientował się dyrektor, to koszt inwestycji wynosi ok. 30 tys. zł. Jeżeli chodzi o budynki PZS w Lędzinach i w Bieruniu, one mają dosyć rozległą zabudowę i spusty rynnowe, których tam jest kilka, bądź kilkanaście sztuk. Znowu należałoby się zastanowić, bo tam trzeba by było sporo więcej pieniędzy zainwestować. Będzie takie ujęcie w PZS w Bieruniu, który dostał dotacje na projekt „pracowni pod chmurką”. W tym projekcie jest przewidziane ujęcie wody deszczowej. Natomiast w kwestii pozostałych ujęć trzeba dobrze przeanalizować, czy to będzie opłacalne finansowo. Sprawa jest chwalebna, bo deszczówka powinna trafiać do zbiorników i być ponownie wykorzystywana albo wchłaniana w grunt, niestety wymaga to sporych nakładów finansowych.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał uważa, że skoro to jest wniosek, można by go było zmodyfikować tj. „pod kątem podjęcia zdecydowanych działań, co do rozeznania możliwości przez Zarząd”, oczywiście konieczności opracowywania audytu itd. już później analogicznie. Ponieważ dyrektorzy placówek zgłaszali bardzo dużo przeróżnych potrzeb. Dobrze byłoby, aby te potrzeby były realizowane w miarę potrzeb, sukcesywnie w miarę dostępnych środków, w miarę tego, co Rada zadecyduje uchwalając budżet. Nie chce, aby te potrzeby były realizowane nadto, ponieważ to jest studnia bez dna, bo tych potrzeb będzie zawsze dużo. Te realizacje powinny być dobierane pod kątem optymalizacji przede wszystkim kosztów w pierwszej kolejności, ponieważ później koszty bieżącego utrzymania pochłaniają dużą część budżetu.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron poinformował, że Zarząd pochylił się nad tymi tematami, i przedstawi szacunkowe koszty danych przedsięwzięć. W konsekwencji i tak Rada zadecyduje na co przeznaczyć środki i jak do tego podejść.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgal dodała, że teraz jest sprzyjający okres, bo przed budżetem, żeby poznać te koszty stosunkowo wcześniej, aby racjonalnie podejmować decyzje. Poprosiła o modyfikację do tego wniosku w kierunku „o rozeznanie możliwości”. W związku z powyższym poddała wniosek (1) ze zmianą pod głosowanie.

Głosowano w sprawie Wniosek 1:

Zważywszy na fakt rosnących kosztów bieżącego funkcjonowania placówek oświatowych prowadzonych przez powiat bieruńsko-lędziński, będących przedmiotem dyskusji podczas posiedzenia, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego wskazuje, że w zakresie budynków placówek oświatowych konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań, których wynikiem będzie:

- a) opracowanie audytów energetycznych, które będą miały za zadanie wskazać wariantowo, z podziałem na etapy, rozwiązania techniczne, których zastosowanie umożliwi uzyskanie oszczędności energii w trakcie eksploatacji budynków. Audyty powinny przedstawiać możliwości poprawienia efektywności energetycznej poprzez m.in. modernizację instalacji, termomodernizację budynku i zastosowanie odnawialnych źródeł energii z jednoczesną analizą ekonomiczną poszczególnych przedsięwzięć oraz wyliczeniem możliwej oszczędności energii i związanej z nią redukcją emisji zanieczyszczeń, tj. efektu ekologicznego przedsięwzięcia,
- b) modernizacja oświetlenia z docelową jego wymianą na oświetlenie typu LED,
- c) zagospodarowywanie wody deszczowej,
- d) bieżące zgłaszanie wniosków o naprawę szkód górniczych, celem optymalizacji bieżących kosztów utrzymania tych obiektów.

W związku z tym Komisja wnioskuje do Zarządu Powiatu o dokonanie rozeznania możliwości i wytypowanie zadań, których realizacja przyniesie największą oszczędność w odniesieniu do poniesionych kosztów. W zakresie zadań wymagających poniesienia znacznych kosztów wnosi o określenie poziomu wartości tych zadań w celu rozważenia ewentualnego zabezpieczenia środków w budżecie powiatu na 2025 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Bernard Pustelnik

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek (1).

Członek Zarządu p. Andrzej Baron odnośnie drugiego wniosku - poinformował, że jest po rozmowie z dyrektorem PZS w Bieruniu i takie działania zostały już podjęte. Pomieszczenia zaplecza przy boisku Orlik są w złym stanie, nadają się tylko do wyburzenia, a to są duże koszty związane z rozbiórką, utylizacją i zagospodarowaniem terenu. Pani dyrektor jest po rozmowie z dyrektorem warsztatów, który udostępni szatnię dla osób chcących skorzystać z Orlika. Dodał, że proponuje wykreślenie z treści wniosku po słowach „umowy o współpracy” części zdania: „które zabezpieczą interesy każdej ze stron”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał poddała wniosek (2) wraz z poprawką pod głosowanie.

Głosowano w sprawie Wniosek 2:

Z uwagi na pilną konieczność zapewnienia zaplecza szatniowo-sanitarnego przy kompleksie Orlik sąsiadującego z Powiatowym Zespołem Szkół w Bieruniu, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego wnioskuje do Zarządu Powiatu o podjęcie stosownych działań, które umożliwią do czasu wykonania niezbędnych prac remontowych i modernizacyjnych, korzystanie dzieciom i młodzieży przy opiece animatora z pomieszczeń w budynku szkoły, zlokalizowanych przy salach, w których odbywają się warsztaty. Proponuje się aby na posiedzenie Komisji, które będzie miało miejsce w listopadzie br. przygotować propozycję sposobu

udostępniania tych pomieszczeń, przeprowadzić rozmowy z prezesami klubów sportowych, korzystających z tych obiektów oraz animatorami, a także przygotować stosowne umowy o współpracy.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne

ZA (6)

Andrzej Baron, Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Anna Kubica, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Bernard Pustelnik

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek (2).

Członek Zarządu p. Andrzej Baron odnośnie trzeciego wniosku – zapytał jaki powiat ma w tym interes, żeby występować jako powiat. Z tego co się zorientował, powiat nie ma takiej możliwości, w przeciwnym wypadku Starosta wystąpiłby do Spółki Restrukturyzacji, w związku z tym powiat nie jest w stanie pozyskać tego terenu. Jeżeli Burmistrz Łędzin widzi w tym interes, powinien sam wystąpić o przejęcie tego terenu.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał odpowiedziała, że wniosek jest właśnie w takim kontekście. Powiat nie przejmie tej działki, ponieważ jest to w kompetencji Burmistrza Miasta Łędziny. Chodzi o to, jakie potrzeby zostały zgłoszone przez dyrekcję, że jest taki teren sąsiadujący ze szkołą i można by go było wykorzystać. W obecnym kształcie ten teren jest nieuporządkowany. Być może są możliwości prawne, aby pozyskać tę działkę za przysłowiową złotówkę, powiat tylko wskazuje Burmistrzowi Miasta Łędziny potrzebę PZS, że takie założenie było i że są takie możliwości prawne.

Członek Zarządu p. Andrzej Baron odpowiedział, że podtrzymuje swoje stanowisko, że to Burmistrz Łędzin powinien, jeżeli jest taka możliwość, wystąpić do SRK podając podstawę prawną i przejąć tę działkę. Ze strony powiatu zobowiązał się zwrócić do dyrektora PZS w Łędzinach, aby wystąpił do SRK o uporządkowanie tego terenu.

Wicestarosta p. Zofia Dudek zwróciła uwagę, że z tego co się orientuje, to dyrektor występował z takimi pismami do SRK, niestety bez efektów.

Członek Zarządu p. Marek Spyra poinformował, że odbyło się jedno spotkanie z SRK w terenie, dotyczące uprzątnięcia tej nieruchomości, niestety w tym temacie nic się nie wydarzyło. Zwrócił uwagę, że to Burmistrz Łędzin musi, tylko i wyłącznie wystąpić do SRK, bo nie ma możliwości prawnych przekazania tego na rzecz powiatu. W poprzednich kadencjach były już zaprojektowane siłownie na zewnątrz i inne urządzenia. W tej chwili jednak obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego z 1997 roku, który dopuszcza w bezpośredniej granicy hali sportowej i auli, budowę zaplecza samochodowego czy stacji benzynowej. Jeśli tę działkę Gmina Łędziny od SRK nabędzie, to po to, żeby w przyszłości móc zabezpieczyć miejsce, gdyby była konieczna rozbudowa zaplecza. Niestety struktura prawna nakazuje, żeby wystąpił burmistrz, ale jeśli miasto Łędziny nie przejmie tej nieruchomości i kiedyś SRK uda się jej pozbyć i kiedyś coś tam powstanie przy tej szkole, to powiat w Łędzinach nie ma już żadnej możliwości rozbudowy w żadną stronę. Uważa, że w interesie powiatu jest ten teren zabezpieczyć, tym bardziej, że można to zrobić za darmo, bo oni przekazują to za darmo, gmina też za to też nic nie płaci.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgal stwierdziła, że z samego wniosku wynika, że komisja wnioskuje o pisemne zwrócenie się do Burmistrza Miasta Łędziny i poinformowanie go o potrzebach PZS, bo oczywiście Burmistrzowi nie mogą nic narzucić. Zaproponowała modyfikację wniosku w tym właśnie kierunku, tzn. o poinformowanie Burmistrza o danych potrzebach, wskazanie podstaw prawnych i możliwości, i w tej formie będzie proponowała radnym przegłosowanie tego wniosku.

Radna p. Krystyna Wróbel poinformowała, że domyśla się, że chodzi o działkę PZS od strony ul. Pokoju, nie jest pewna, czy na pewno dobrze mówi. Jako były Burmistrz Miasta Łędziny występowała do Spółki Restrukturyzacji Kopalń o przekazanie tej działki w formie darowizny, bo rzeczywiście SRK może przekazywać. Było to przy okazji przekazania w formie darowizny

budynku przy MZOZ-ie w Lędzinach. Odpowiedzią SRK było, że jest to działka komercyjna i chcą ją sprzedać i faktycznie ogłoszenie o sprzedaży było. Dodała, że jako były burmistrz występowała o przekazanie tej działki, ale jako radna powiatowa nie rozumie jaki mają interes w tym, żeby występować do Burmistrza Miasta Lędzin, aby ten wystąpił do SRK o przekazanie tej działki w formie darowizny. Wcześniej powiat nigdy nie występował do niej jako burmistrza o przekazaniu przez SRK czegoś w formie darowizny, jakichkolwiek działek, sama jako burmistrz o tym decydowała, dlatego nie rozumie tego celu. Jeżeli Burmistrz Lędzin jest zainteresowany tą działką, to powinna być jego inicjatywa i to on powinien wystąpić. Ponadto zapytała, co w przypadku, gdy gmina dostanie tę działkę, kto tam będzie działał - gmina czy powiat.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał zaproponowała, aby nie wracać do przeszłości i poprzednich działań, ponieważ działają w czasie rzeczywistym. Wyraźnie przeczytała wniosek, radni informują o tym, że działka jest niezagospodarowana, nieuporządkowana. Czy burmistrz będzie chciał wystąpić, czy ma taką potrzebę, chce poszerzać swoje tereny i zabezpieczyć dodatkowo tereny na rzecz placówki oświatowej, oczywiście to jest w jego kompetencjach. Zwróciła uwagę, że SRK w ostatnim czasie bardzo zmienia nastawienie do oddawania za darmo nieruchomości. Będąc członkiem Rady ds. Sprawiedliwej Transformacji przy Urzędzie Marszałkowskim wie, że samorządy przede wszystkim zgłaszają potrzeby i problemy właśnie z przejmowaniem nieruchomości od SRK. Jest mocne lobby w tym temacie, żeby te nieruchomości przejmować dlatego, że jeśli chodzi o spółki górnicze likwidujące majątek, do czego stworzono SRK, dobrze wiadomo, że nie chcą ich w jakiś sposób zagospodarować. Gminy takie możliwości mają, mają możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, środków unijnych, mają możliwość uporządkować takie tereny, dlatego powinni z tego skorzystać, nie mówi oczywiście w imieniu burmistrza, dlatego go tylko informują.

Radna p. Krystyna Wróbel poinformowała, że szkoła nie może przejmować działki.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał potwierdziła, że wie o tym, dlatego wnioskują do burmistrza, wskazują, że jest taka możliwość, zwracają na to uwagę.

Radna p. Krystyna Wróbel stwierdziła, że szkoła nie jest odrębną jednostką. Co potem się stanie, gdy gmina przekaze to powiatowi.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał odpowiedziała, że nie wie.

Członek Zarządu p. Marek Spyra przypomniał, że jako powiat prowadzą trzy szkoły, z czego dwie w Bieruniu, jedną w Lędzinach. W jego interesie jako radnego i każdego radnego powiatowego reprezentującego Lędziny powinno być to, żeby zapewnić tej szkole przyszłość. Jeśli dzisiaj mają opcję, w której SRK za darmo przekazuje nieruchomości i jest gotowe przekazać tę nieruchomość gminie, nawet jeśli na dzień dzisiejszy właścicielem będzie gmina, to powiat w przyszłości będzie miał możliwość, jeśli będzie taka potrzeba, wybudować albo rozbudować szkołę. Można uchwalić plan zagospodarowania pod usługi edukacji, którego tam dzisiaj nie ma i zadbać o to, żeby ta szkoła mogła dalej funkcjonować w nowoczesnym stylu, rozbudowana. Nie ma pomieszczeń szatni, nie ma odpowiedniego zaplecza, jest jeden stary „Orlik” podlegający remontowi, jak zacznie być remontowany, to młodzież przez rok nie będzie miała gdzie wyjść i zagrać w piłkę, ani prowadzić ćwiczeń na zewnątrz. W interesie radnych, szczególnie lędzińskich jest to, żeby zadbać o interes tej szkoły. Niestety nie ma innej możliwości prawnej, bo gdyby była, to wystąpiliby jako powiat do SRK. Nie wie dlaczego jest taka formuła prawna, że powiat nie może o to wystąpić i ubolewa nad tym, gdyby tak można było zrobić, na pewno dawno by już taki wniosek sformułowali, ponieważ to w ich interesie jest, aby tę nieruchomość dla tej szkoły zabezpieczyć. Niestety na dzień dzisiejszy nie ma innej formuły prawnej. Jedyne co mogą zrobić, to zabezpieczyć w przyszłości poprzez zmiany planu zagospodarowania na usługi edukacji. Zakłada, że wszystkim leży na sercu dobro tej szkoły, która jest jedyną szkołą ponadpodstawową na terenie Miasta Lędziny.

O godz. 15.50 przybył na posiedzenie komisji radny p. Bernard Pustelnik

Radna p. Krystyna Wróbel zwróciła się do przewodniczącej podsumowując, że pan Marek Spyra zwróci się do gminy o przejęcie tego terenu, jeśli gmina otrzyma go od SRK w formie darowizny.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał odpowiedziała, że wniosek był tak sformułowany od samego początku, że informują tylko o potrzebach szkoły i możliwościach, które są.

Radny p. Bernard Pustelnik zapytał, jaki jest plan zagospodarowania dla tej działki, jeżeli chodzi o Gminę Lędziny. Drugie pytanie, co jeżeli nie ma tego planu zagospodarowania. Gmina Lędziny może uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego co do funkcji jaki się będzie żywnie gminie podobał, również jako działki komercyjnej.

Członek Zarządu p. Marek Spyra w nawiązaniu do wypowiedzi pana radnego, zaproponował aby zmodyfikować zaprezentowany wniosek, ujmując w nim wystąpienie z zapytaniem bądź wnioskiem, bezpośrednio o uchwalenie planu zagospodarowania na usługi edukacji w tym miejscu, żeby nie było żadnych wątpliwości co do intencji. W tym wniosku tego nie ma, a na komisji objazdowej było to omawiane. Aby nie było żadnych wątpliwości co do intencji dla tej nieruchomości, można wniosek poszerzyć i jest to zasadne. Uważa, aby wystąpić z tym wnioskiem o przejęcie tej nieruchomości oraz o zabezpieczenie tego obszaru na usługi edukacji.

Radny p. Bernard Pustelnik poinformował, że w umowie darowizny można zawrzeć cel szeroko rozumiany. Wtedy ta działka nie może być wykorzystywana na inne cele, oprócz celów edukacyjnych, dlatego poprosił o modyfikację tego wniosku.

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że w przypadku umowy darowizny jest przepis prawny i na inne cele ta działka nie może być przekazana. Przepis tutaj jest po prostu bardzo czytelny, bardzo literalny i nawet, gdyby tego zapisu w umowie darowizny nie było, to w takiej sytuacji miasto, gmina są zobowiązane do przestrzegania tych przepisów. Podda wniosek pod głosowanie włącznie ze zgłoszeniem modyfikacji z propozycją zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

Członek Zarządu p. Marek Spyra uważa, że aby nie było żadnych wątpliwości co to intencji, dołożyć przynajmniej jedno zdanie w tym wniosku, by w aktualnie procedowanym planie ogólnym, ta działka położona przy szkole, została przeznaczona na cele edukacyjne, sportowe. Nie zależy im na tym, żeby to gmina przejęła, a potem nie wiadomo, co by się z tym stało. Więc jeśli gmina to przejmie, żeby to były usługi edukacyjne, zabezpieczające zaplecze szkoły, nic innego.

Radna p. Krystyna Wróbel dodała, że wnioski do ogólnego planu skończyły się z dniem 30 sierpnia bieżącego roku.

Członek Zarządu p. Marek Spyra odpowiedział, że skończyły się wnioski, natomiast to gmina proceduje. Jeśli jako radni składają wniosek, to gmina, burmistrz, urbanista, ma prawo zaproponować nowe przeznaczenie tego terenu.

Członek Zarządu p. Marek Spyra ponownie zaznaczył, aby ująć w tym wniosku konkretną informację dotyczącą przekazania tej działki oraz dokonania zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego o przeznaczeniu na cele edukacji. Jest to jedno zdanie, które jasno sprecyzuje ich oczekiwanie, po co chcą to robić.

Przewodnicząca p. Agnieszka Demska-Furgał poddała wniosek (3) ze zmianami pod głosowanie.

Głosowano w sprawie Wniosek 3:

Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego wnioskuje do Zarządu Powiatu z prośbą o pisemne poinformowanie Burmistrza Miasta Łęczyny o możliwości pozyskania bezpłatnie darowizny na rzecz Gminy Łęczyny działki znajdującej się przy PZS Łęczyny oraz konieczności wystąpienia do Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. o dokonanie darowizny mienia na rzecz gminy górniczej na podstawie art. 23 ust. 1 Ustawy z dnia 7 września 2007 r. *o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* na cele edukacyjno-rekreacyjne. Nadto Komisja wnioskuje o dokonanie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, aby przedmiotowa działka położona w bezpośrednim sąsiedztwie Powiatowego Zespołu Szkół w Łęczynach była przeznaczona na cele edukacyjne.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne

ZA (5)

Agnieszka Demska-Furgał, Zofia Dudek, Bernard Pustelnik, Marek Spyra, Ireneusz Starczynowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Andrzej Baron, Anna Kubica

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał stwierdziła, że Komisja większością głosów przyjęła wniosek (3).

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, Przewodnicząca Komisji p. Agnieszka Demska-Furgał zamknęła posiedzenie Komisji.

Przygotowały:

Renata Gryczuk

Grażyna Sojka

Załącznik 4